XXXII

w 1840 r.

Pieśń gminna — z Dziennika domowego

Darmo chłopcze! masz mnie kochać
Kochaj i z drugą całuj!
Ja nie będę tęsknić słodko,
Jak inne szlachcianki.
Kradnę mnie tylko... niemądra dziewczynki!
Da mi brat talara
Pójdę w bory a tam mieszka
Czarownica stara. —

A jak ona się zamówi
Zapisze na niebie
Potem włosów twoich [illegible]
Pod go korzeniem zagrzebie;
Poznasz wtedy i jak to wodzie
Młodymi wyrzucam
Będziesz wiedział jak to szkodzie
Po dwóch dziewczętach gonić.

Rocz. Tow. przyj. nauk Poznańskiego tom XVI z 1889
Muzyka figuralna w kościołach polskich
przez ks. Dr. J. Surzyńskiego. Ciąg dalszy.

J. Ludwika Fantoni zapamiętał być tenor-
śpiewakiem królewskim i przedziwnym
swym głosem często oddawał pastora
chwalebnie czasu kolęd. S. Galot nazwa-
ny „ornamentum capellae" był
sławnym lutnistą. Umarł w Wilnie
r. 1647. J. Gramierny Gregor miał
tytuł „capellae regiae [illegible]".
Według Grabowskiego „Skarbnicz-
ki naszej archeologii" ofiarował mu
król w nagrodę za jego długoletnią
pracę w kapeli wielki ogród na jed-
nem z przedmieść Warszawskich.
Grał on na kilku instrumentach do-
tych a głównie na tak zwanym
[illegible] poprzedniczce dzisiejszej

fagot, lecz daleko większych rozmiarów którego ton był tak silny iż pokonywał orkiestrę całą. Który zastępywał miejsce kontrabasów lub kontrabasu w orkiestrze wojskowej. Orkiestra na tym instrumencie zwano fagocistami. Musieli oni posiadać silne piersi aby módz wydobyć ton z instrumentu tak ogromnego. 10. Jan Chrzciciel Jacobelli kapelan królowej i śpiewak nadworny ~~wsp~~ Przesławił się pomimo sztuczny kanon w Xemiach Łotockiego. 11 Adam Jarzębski wspomniany powyżej on to opisał Warszawę wierszem. Był on zarazem architektem i budował wiele. Pomiędzy innemi zbudował pałac Ujazdowski. 12. Cofanta J. Chrzciciel wyborny barytonista, Rozporządzał

m głosem o bardzo wielkiej gamie, prze-
chodzącej dwie oktawy. 13. Baltazar
sławny sopranista kapelli. 14. M...
Mielczewski kompozytor i śpiewak.
Starszy [?] wychwala jego talent mówiąc:
„przerwanie lekcji kompozycji do śpiewa-
nia i grania." Słynął on także za
granicą, którego jeden z utworów jego
do słów „Domine in nomine tuo"
dostał się do sławnego zbioru Jana Have-
mana z r. 1659 wydanego w Berlinie
pod tytułem „Jesu hilf!" a przechowy-
wanego obecnie w tamtejszej bibliotece
królewskiej. 15 Gianbatysta podziwia-
ny wówczas tenor warszawski i wresz-
cie dwaj muzycy 16. ~~Har~~ Hasard i
17 Simonides.
Z wymienionych powyżej kompozyto-
rów i muzyków zasługuje na

wyszczególnienie ks. Bartłomieja
Pękiel dawniej dyrygent kapeli nadwor-
nej, największy kompozytor polski z
17 wieku. Pozostały po nim w księgach
roranckich na Wawelu cztery msze
czterogłosowe pisane ręką Marcina
Miśkiewicza dyrygenta Rorantystów
od r. 1609 do r. 1669.
Pierwsza z nich: „Missa brevis" z r. 1661
napisana w transponowanym otwar-
tym wyższym tonie doryckim na 4 równe
głosy (ad 4 voces aequales), jest dzie-
łem odznaczającym się głęboko natchnio-
ną i wysoką sztuką kompozytorską.
Ostatnie pięciogłosowe Agnus Dei jest
prześliczne a zakończenie mszy przy
słowach „dona nobis pacem" jest
jednym z najwspanialszych ustępów
w polskiej muzyce kościelnej.

Druga msza Pękiela pod tyt. „Missa secunda" jest to na cztery równe głosy bez organów i bez instrumentów, napisana jest w uroczystym tonie lidyjskim. Piękny bardzo jest motyw w tenorze na początku Credo zaczynającym się od tonów f. c. c b. a. który w trzecim nadzwyczaj kontrapunktem powoli w reszcie głosów przechodzi. Credo kończy się fugą której główny temat jest bardzo charakterystyczny: zaczyna się on bowiem od małej sekundy ulubionego interwału późniejszego o sto lat Sebastyana Bacha.

Trzecia msza Pękiela z r. 1664 napisana jest w tonie mixolidyjskim a czwarta z r. 1668 w tonie doryckim. Jedyna to msza Pękiela na 4 mieszane głosy tj. na Sopran Alt Tenor i Bas

W „Christe eleison" w „Crucifixus"
i w „Benedictus" śpiewają tylko 3
głosy. Całkowity jej tytuł brzmi:
„Missa Pulcherrima auct. Barth.
Pękiel Capellae Magistro S.R.M.
(Sacrae Regiae Majestatis) ex ejusdem
originali descripta per M.M. (Mathiam
Miśkiewicz) Ex-Praepositum capellae.
A.D. 1669 ultima Januarii A.M.D.G.
W trzech głosach dodana uwaga: „ad
instar Praenestini" Msza ta słusznie
nazwana najpiękniejszą. Wybitne jej
motywa, świetne prowadzenie głosów
cały jej układ żywo przypomina
msze Palestriny. Przecudownie pięk-
nem jest Benedictus. Śpiewają
tylko trzy wyższe głosy t.j. Alt Tenor Bas
Mistrzowską wyplecionkę tonów opisać
trudno; trzeba ją słyszeć, chcąc

dzerne głęboką pobożność, jaką z niej
wieje i pozna nadziemski urok jaki
na niej jest rozlany.
W tych księgach rozmaitych przechowa-
ło się Credo na Boże narodzenie, tego
samego kompozytora tak zwane „Pra-
torem vitulatum” ~~a zwłaszcza~~
~~kolędy~~ ciekawe że tęż się napisana jest
na temat tejże kolędy, a zwłaszcza ko-
lędy „Anioł pasterzom mówił” Skarb
to nieoceniony dla każdego pragnącego poz-
nać tajemnice starych kolęd
naszych. A z przykładami pięćdziesięciu.
Pękiela są dzieła napisane na 8 głosów
czyli na 2 czterogłosowe chóry, oby-
dwie pod tytułem: „Missa Harmonie”
Wykonane one widocznie były przy
mszach mniej uroczystych od [illegible]-
nych bez orkiestry. Są one ułożone

w Dziele Gasparda Pacellego. Wykony-
wano ją z organami, gdyż do obu
dwóch partyi dodany jest cyfrowa-
ny bas. Wspomniałem tę mszę wyłącznie
się posiłkowując w Dziewięciu ze-
szytach należących do archiwum
wawelskiego. Pierwsza z nich na-
pisana jest w tonie frygijskim, dru-
ga w tonie eolskim.
Powracając do krakowskiego kollegium
rorantystów wymieniam tylko tych
jego dyrygentów z XVII wieku, któ-
rych kompozycye umieszczono w księ-
gach rorantskich. Byli niemi:
Ks. Hanibal Orgas od r. 1624 do 1628
Ks. Jan Kroner do r. 1628, wspo-
mniany wyżej Ks. Maciej Miskiewicz
Ks. Maciej Łukaszowicz od r. 1668 do 1680.
Za czasów tego ostatniego żył sławny

kompozytor polski Andrzej Paszkiewicz karmelita, podobnym msza jedna na 4 głosy mięszana i kilka mniejszych kompozycji w księgach roranckich pozostało. Pod ostatnim dyrygentem rorantystów Ks. Wincentym Maszlowiczem był prebendarzem kaplicy roranckiej Ks. Grzegorz Gorczycki, pani ten czas i zarazem dyrygent katedralny. Był on jednym z ostatnich kompozytorów piszących w duchu ściśle kościelnym. Za młodu śpiewał Gorczycki co sobotę w kaplicy roranckiej - starał on się o miejsce kompozytora i śpiewaka na dworze księżnej Radziwiłłowej i domu ks. Wiśniowieckiej i dorabiał w tym celu mnóstwo do utworów jej protegowanych. „Prosiłem o miejsce - pisze on - na Jej teatrze, bo i głos się miało i

muzyką się znało i spodziewałem się pomnożyć liczbę śpiewaków." Lecz próżne były jego starania.
Mianowany Dyrektorem chóru katedralnego wielką rozwinął on działalność. Świadczą o pilności niezmordowanej Ks. Gorczyckiego liczne rękopisy mszy, motetów i hymnów w archiwum wawelskim, wiele z jego pisane ręką. Był on przytem świątobliwym i wzorowym kapłanem. Zwano go powszechnie perłą kleru krakowskiego. Dyrygował chórami przy koronacji Króla Augusta III i Królowej Maryi Józefy w styczniu r. 1734 znacznie się zaziębił wskutek czego rozchorował się i w kwietniu potem zmarł. W Katedrze na Wawelu wmurowana jest w

ścianie obok grobowca Kazimierza W.
ozdobna tablica pamiątkowa z napisem...
Kompozycja kościelna ks. Gorczyckiego
(przechowana dotąd w archiwum Kapi-
tuły krakowskiej) świadczą o gorą-
twórczym jego natchnieniem teoretycz-
nym a świadczą o wielkiej jego bie-
głości i swobodzie w używaniu naj-
zawilszych form kontrapunktycznych.
Przy tem wszystkiem dziwić się zaiste
trzeba, jak kompozytor ten sięgający
życiem swem dość głęboko w zepsu-
ty wiek XVIII umiał w działalności swojej
przynależnej zachować miarę i prosto-
tę a umiłować powagę i najwyższość.
Zjawiska tego i należy wytłumaczyć
nie umiem jak gorącą pobożnością
ks. Gorczyckiego.
„Pozostałe po ks. Gorczyckim kom-

pozycja niezgorna, mówi Józef Mą-
czyński w swej pamiątce z Krakowa
pisana w stylu kościelnym, a odzna-
cza się wdzięcznością i harmonią
uczucia modlącego się do Najwyż-
szej Istoty. Kompozycja ta odgry-
wana do dziś dnia w kościele Kate-
dralnym, tem większą stanowi jed-
nak dla twórcy jej w czasie, kie-
dy muzyka była tak skromnie roz-
proszona i bez oryginalności."
Z pomiędzy licznych kompozycyi Ko-zło-
wskiego wyszczególniam kilka utworów wo-
kalnych w 2 zeszytach Monumentów
„Ave Maria" i „Sepulti Domino";
znajdziesz w działach do muzyki ko-
ścielnej: „Ave mundi spes Maria"
i „Stabat Mater". Wyborna kompo-
zycja „Sepulti Domino";

co roku w Wielki Piątek w Katedrze na Wawelu wykonane bywa. Tego „Stabat Mater" śpiewało z organami słowo-wemi Stabat Mater mniejszą się mocą. Składa się ono z 4 krótkich i odrębnych części. W pierwszej części tenor śpiewa na melodyę arii cantum firmum w drugiej części tę samą melodyę chór śpiewa a tenor ma melo-dyę opartą z części pierwszej. Dwa te głosy zostały opracowane w tak zwanym podwójnym kontrapunkcie, a to ustawny rozkład głosów wypełnia harmonię.

Przenikającem duszę do głębi jest zakoń-czenie drugiej części przy wyrazach „pertransivit gladius" malujące tonami zagłębianie się miecza boleści w zasmuconej i bolejącej duszy Matki Boskiej

Do uratowania od zaguby powyższych
utworów zmarnieć się przyczynił ks.
ks. kanonik Polkowski prałat katedry
krakowskiej który luźne ręką ks. Gor-
czyckiego pisane kartki starannie
zebrać uporządkować w zeszyciki
przykładał i napisami opatrzył.
Wspomniany powyżej Dyrygent ro-
rantystów ks. Wincenty Maxylewicz
w roku 1685 był zarazem przez 6 lat
Dyrektorem chóru katedralnego t. j.
od 1739 do 1745 w którym to roku
d. 24 Stycznia nagle umarł. Był on
w tak samem bratem po duchu ks.
Gorczyckiego tak pod względem sil-
nego i szlachetnego charakteru jak
pod względem talentu kompozytorskie-
go. Jego kompozycje choć mniej licz-
ne zdradzają głębokie natchnienie

i gruntowna znajomość kontrapunktu.
Świadki jego zapoczątkowały w 66 Bernardy-
nów na Stradomiu.
Surzyński podaje w swoim Dykcyonarzu
muzyków polskich ciekawy dokument
opisujący ostatnie chwile i śmierć ks. Mosz-
lawiera. (dok. Łowna.
Celem uzupełnienia listy znanych
nam kompozytorów i muzyków polsk.
z XVII wieku winienem wspomnieć
jeszcze wybornego organisty przy
Kościele Dominikańskim w Krakowie
Andrzeja Niżankowskiego, który
przez trzy lata doskonalił się u naj-
słowniejszego organisty katolickiego
Hieronima Frescobaldi w Rzymie.
Umarł on w Krakowie 3 kwietnia 1655.
Także i Błażej Doręgi (wydał u Sto-
mistrza Bartłomieja w Krakowie

r. 1645 Zbiór pieśni pod tyt. Nabożne pieśni przy gromadnym odprawianiu Różańców j. znany poeta Dominik Kowalski melodye do swych pieśni układał. Umarł on zakonnikiem w Krakowie; dnia 12 maja 1666 mając lat prawie 80. Odznaczył się prócz tego za granicą kompozytor podpisujący się Johannes Polonus nadworny kapelmistrz Jana Fryderyka margrabi brandenburskiego. Biblioteka miejska we Wrocławiu przechowuje dobre bardzo Te Deum na 5 głosów jego układu dedykowane magistratowi wrocławskiemu ~~na~~ 1606.

Wyczerpnąwszy wiadomości jakie dotychczas zebrać mi się udało o kompozytorach i muzykach warszawskich i krakowskich wymienię choć krótko

wspomina o dawniejszej muzyce w ka-
tedrach naszych w Gnieźnie i Poznaniu.
Że i w naszej dzielnicy utwory klasyków,
na sławnych kompozytorów polskich
XVI i XVII wieku wykonywane dawa-
niej były, o tem nie wątpię. Chóry
katedr naszych bogato były uposażone.
Katedra Poznańska posiadała od
wieku XV przeszło obszerny gmach
psałteryą zwany, w którym miesz-
kali śpiewacy katedralni t. zw. psał-
terzyści - była tam osobna sala przezna-
czona na naukę śpiewu i na próby.
Regulamin kapituły poznańskiej z
r. 1464 wyznacza normom szkoły śpie-
wu po miarze małej tygodniowo za pró-
by i za śpiewanie w kościele.
Starowolski podaje w dziele swem
Monumenta Sarmatarum z r. 1655"

ertorach precentorów katedry Poznańskiej Rocha z Pobiedziska
/: Venerabili Rocho a Pobiedziska, Poenitentiario Ecclesiae Cath. Posn. et Praecentori viro circa hanc Ecclesiam bene merito mortuo die 20 Novembris A. D. MDCVI. /:
Kaspra z Klaczowa (Praecentor huj. Ecclesiae vixit annos ultra 60 mortuus 10 Octobris 1607. /:
Jana z Lipna (obiit 1612 ultima martii /: i
Wojciecha ze Szamotuł (kanonik Pozn. i precentor katedralny — hic phthisi consumptus die 1 Aprilis A. D. MDCXLV.
Na początku XVII wieku po biskupie Andrzeju Szołdrskim darował znaczną Amundsem na stałe utrzymanie

g śpiewaków katedralnych i sprawił
do katedry organy które według rysowania
Prałata Załaszowskiego do najwięk-
szych naówczas liczonych. Wielka Brodny
z gien zniszczył ostatnio razem z orga-
nami stare i cenne zabytki muzyczne kate-
dry poznańskiej. Natomiast w
<u>Gnieźnie</u> przechowały się po dziś
dzień jeszcze wielkich rozmiarów
księgi chórowe i wszelkie klasycznych
utworów z których dawniej chór
katedralny śpiewał.
Także i w klasztorach naszych pilnie
uprawiano śpiew chóralny i polifo-
niczny. Szczęśliwym trafem dosta-
łem kilka wyjątków z książek mu-
zycznych używanych na chórze
klarysek gnieźnieńskich na początku
<u>XVII</u> wieku. Między arcydziełami

Palestryny i Händla jest tam także z Pian potężnie kilka utworów polskich między którymi na wyrazie, zwłaszcza zasługuje prześliczna piękna pieśń postna na 4 głosy i dalej mowa o śmierci Pana Zbawiciela przed grobem w Dzień Wielkopiątkowy" a zaczynająca się od słów: "O Jezu jakoś ciężko skatowany!" Pełen wzniosłej boleści utwór ten często na pozycie w kościele tutejszym naszej wykonywany.

Kończąc te swoje pobieżne i bynajmniej przedmiotu nie wyczerpujące uwagi o dawnej muzyce kościelnej w Polsce wymienię tylko pokrótce zakres charakteryzować zalety jej w ogólności posługując się słowami naszego badacza archeologii muzycznej

Roberts Eitnera „Polscy kompozytorowie klasyczni których dzieła i nikomu nie były znani, stworzyli rzeczy tak piękne, że śmiało z kardynalnymi mistrzami zagranicznymi mogą pójść w zawody. Za mało niestety posiadamy szczegółów o życiu i działach polskich kompozytorów byśmy o nich stanowczy sąd wydać mogli. Z dotychczasowych śladów dorobku jednak wyłania się, że Polacy nie poszli ślepo za Niderlandczykami lecz podobnie jak Anglicy głównie o dobre i przyjemne brzmienie się starali. Z wszelkich dzieł dla kompozycji klasycznych widać prócz tego że polscy kompozytorowie umieli pracować dużo melodyjnie głosy i tworzyć je w piękną harmonię, nie wdając się

[illegible] sztuki kontrapunktycznej."
Wspomniany powyżej hymnolog czeski
Ks. Konrad z Taboru podziela zdanie
Cistrona i temi słowy w czeskim
„Cyrillu" kompozycje polskie ocenia,
w których znajduje: „Wszystkie wydane
dotąd utwory odznaczają się potęż-
nym polotem ducha, powagą mo-
tywów rodzaju, a mimo to figuracyjną za-
razem bardzo bogatem i wielce
urozmaiconem opracowaniem
kontrapunktycznem."*

*Kompozycje polskie z XVI i XVII wieku
są wzorami dla czystej muzyki kościel-
nej. Śmiało do nich zastosować można
słowa uczonego reformatora mu-
zyki kościelnej w XIX wieku śp. Ks.
Kanonika Proske, wypowiedziane
o kompozycjach klasycznych w ogólności:

„Wzorów czystej muzyki kościelnej
przedewszystkiem w XVI wieku szu-
kać potrzeba, wówczas bowiem genjusz
z religijnem natchnieniem się łączył.
Wskutek rozkwitu wszystkich sztuk
pięknych i wskutek kościelnego uspo-
sobienia wieku budził się zapał
do wzniosłych i ważnych rzeczy. W
mistrzach klasycznych widzimy
wzory wyższego duchowego życia,
stojącego ponad zmiennemi
i wymaganiami czasów i kieru-
jącego się zasadami, które przeto
nie mają zarodu przemijalnego
kroczyła, na wieczny spoczynek
spraw."

Alfabetyczny Spis
kompozytorów i muzyków polskich od wieku XV do końca wieku XVIII.

Gaspari Pacelli XXXI 114. rodem Włoch, dyrygował przez lat 20 od r 1600 do 1620 kapelą królewską w Warszawie, ur. w Varciano r 1570 był najpierw dyrygentem przy kollegium niemieckiem, tam w Rzymie przemieszkał do objęcia posady w Polsce dyrygentem chóru przy bazylice Śt. Piotra. Zwłoki jego spoczywają w Warszawie w katedrze.

Balcerek sławny śpiewak z XVI wieku wspomniany w młodszej satyrze Opalińskiego.

Balli (Dziano ?) rodem Włoch otrzymał będąc muzykiem królewskim zbywa sołectwo Kochanowskie r 1568.

Baltazar (Fanti ?) śpiewak nadw.

XXXII 3.

Władysława IV pochodzący z Perugii
we Włoszech który według J. J. Rousseau
posiadał głos tak piękny i rzadki, tak
wyborny, że królowie i książęta nawza-
jem go sobie wyrywali.

Barski (Bodan) muzyk krakowski
umarł około 1698.

Bartoszewski Walenty pamiętno
wydał pieśni polskie w Wilnie
(1610–1620) między innemi na przyjęcie
Zygmunta III po zdobyciu Smoleńska
Wilno 1611.

Bauman Stefan organista Zyg-
munta III około r. 1581. Pobierał 100 flor.
rocznej pensyi i 2 flor. tygodniowo
na pożywienie.

Bedoński Paweł muzyk Krolew-
ski około r. 1600.

Baranek (Szymon) pamiętno umarł

XXX

16 maja 1649 w Braunsbergu. Napisał i litanię do imienia Jezusa r. 1638 i Litanię de Beata Virgo Maria 1639 r.

XXXI 98.

Bistorer (ks Bernard) ostatni dyrygent kollegium rorantystów około 1780.

Borek (ks Krzysztof) dyrygent koll. Rorantystów na Wawelu i zmarł 1557 [illegible] Antoniego Gradneckiego i Msze przechowane w księgach roranc. Arch. XXXI 99.

Borzymski (ks Jan) zw. Borimius dyrygent kolegium roractystów od r. 1619 do 1624.

Brandt Jan z Poznania (Brandus Posnaniensis) jezuita. Pisał pieśni łacińskie i polskie z nutami. Zmarł 1601. Był jednym z najlepszych kompozytorów polskich.

XXXI 102. 103.

Brodzki Jan z Kurzelowa słowny matematyk filozof medyk astronom muzyk, poeta. Urodz. 1581 zmarł 1652. Napisał rozprawę „An Diapason salvo harmonico concentu per aequalia septem in tervalla dividi possit vel non Disceptatio" Cracov 1641 Siódem lat później wydał dzieło o śpiewie chóralnym p.t. „Musica choralis in alma Universitate Cracoviensi ex Typis collegii majoris Universitatis Cracov a 1648.

Broniowski Wojciech kantor wiślicki zmarł r. 1579.

Castani Dyrygent kapeli Zygmunta I około 1523.

Cilli (Alessandro da Pistoja) sprowadzony na dwory Zygmunta III i historyk wspomniany w dziele Sebastyana Ciampi „Notizie degl'Italiani in Polonia ect. .. Lucca 1830.

Copula Jan sławny barytonista w kapeli nadw.
Władysława IV. XXXII 2.

Dorag Błażej poeta Dominikański, ukła-
dał melodye do swych pieśni zmarł w Krako-
wie d. 12 Maja 1666 r. XXXII 15.

Diomedes Caton m. we Wenecyi około
1570 przybył młodzieńcem bardzo do Polski; Wydał
muzykę do pieśni Grochowskiego r. 1606 pod
tytułem „Rytmy Stanisława Grochowskiego
z notami i tabulaturą na lutnię" XXXI 108.

Elert Piotr XXXI 120. zakrystian królewski skrzy-
pek i śpiewak nadworny Władysława IV.

Cuden Jakób z. muzyk krakowski
około 1605 należący do starszych w bractwie
muzycznem (ob. Kozielski).

Cudziejmir Augustyn zakonnik War-
szawskiego klasztoru OO Reformatów
wyborny kompozytor i członek kapeli
Władysława IV.

XXXI 120.

Santaria organista nadw. Zygmunta III
pod dyrekcyą Asprilego Pacellego około 1615.
Santoni Ludwik słynny organista w
kapeli nadwornej Władysława IV. XXXI 1.
Felsztyński (ks. Sebastyan z Felsztyna):
prof. przy uniwersytecie krakowskim. Na-
zwać go można ojcem polskiej muzyki —
wykształcił bowiem dwóch wielkich kompozy-
torów Marcina Leopolitę i Wacława
Szamotulskiego. Kompozycye jego kil-
kogłosowe Introity Sekwencye i t.p.
przechowują się w księgach rorantskich
na Wawelu. Prócz tego wydał r. 1519
dzieło „Opusculum musices etc. /: XXXI 86.
Finck Henryk nadworny kapel-
mistrz króla Jana Olbrachta słynny
kompozytor. Otton Kade wydał kilkugło-
sową muzę jego w dodatkach do histo-
ryi muzyki Ambrosa.
/: XXXI 81.

Foerster Kasper biegły kompozytor śpiewak kapeli królewskiej około r 1640. Później był na dworze króla duńskiego Fryderyka III w Kopenhadze w Gdańsku. umarł w Oliwie r 1673. XXXI 120.

Głogowski śpiewak królewski z począt-ku XVII wieku.

Gomółka Mikołaj ur 1535(?) zmarł p. 1609 sławne jego dzieło Melodje na ~~pola~~ psałterz Jana Kochanowskiego zjed-nało mu sławę nieśmiertelną. Zwłoki jego spoczywają w Jazłowcu. XXXI 107.

Gorczycki Ks. Grzegorz kompozytor i dyrygent katedralny krakowski, był wzorowym kapłanem zwanym perłą kleru krakowskiego. Archiwum wa-welskie posiada liczne oryginalne utwory jego przeważnie na 4 mieszane głosy. Ważniejsze są 1. Stabat mater XXXII 9.

2. Missa Rorate coeli 3. Sepulto Domino 4. Ave mundi spes Maria 5. Ave Maria in tono peregrino et inne 1734.

Gorczyński Jan Aleksander z Gorczyna wydał dzieło pod tyt: Tabulatura muzyki albo zaprawa muzykalna według której każdy kto tylko abecadło znać będzie, może się bardzo prędko nauczyć śpiewać i na wszystkich instrumentach to jest: na skrzypcach, klawikordzie y innych miarach z not grać. Z różnych autorów napisana dla pożytku pracującej młodzi. W Krakowie u Pia Ukraw. zbiegu 1647 r.

Gromierzny Grzegorz muzyk królewski na dworze Władysława IV około r. 1640. Odznaczył się głównie na sztorcie, mało używanym dzisiaj instrumencie dętym podobnym do wielkiego fagotu.

XXXI. 1.

XXXI 85.
Grzegorz z Sanoka arcybiskup lwowski wprowadził kościelny kontrapunkt do Polski na początku XV wieku.
Hakenberger Andrzej był najpierw członkiem kapeli Zygmuntowskiej w Warszawie, potem pierwszym dyrygentem przy kościele Panny Maryi w Gdańsku. Wydał dwa dzieła 1. Harmonia sacra Francofurti a 1617 dedykowane Zygmuntowi III 2. Sacri modulorum concentus ad festis solemnibus totius anni etc. Stetini 1615. XXXI 117.
Fiża śpiewak nadworny Zygmunta III około r. 1615.
Jacobelli Jan kapelan królowej polskiej Cecylii Renaty i śpiewak nadworny Władysława IV. XXXII 2.
Jakob (Jacobus) organista katedralny krakowski umarł r. 1571

mając lat 32. Tomasz Walski postawił mu w kościele św. Trójcy pomnik z napisem przechowanym w Starowolskiego Monumenta Sarmatarum...

XXXII 18.

Jan z Lipna prezentor przy katedrze poznańskiej † 31 marca 1612 r.

Jamiołkowski Adam Dyrygent Kollegium Rorantystów od r. 1630 do 1669.

Jan Polak (Johannes Polonus) nadworny kapelmistrz Jana Trz[illegible] margrafa brandenburskiego. Ułożył wyborne Te Deum na 8 głosów, przechowujące się w bibliotece miejskiej we Wrocławiu. XXXII 16.

Jarzębski Adam sławny artysta [illegible] muzyk i poeta na dworze Władysława IV. W opisie stolicy Królestwa wierszem p.t. Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy z r. 1640 pełno ciekawe

XXXII 2.

szczegóły o ówczesnej muzyce kościelnej.

Jastrzębski Sebastyan kompozytor kościelny żył około r 1621.

Kasper z Kleczowa precentor przy katedrze poznańskiej umarł 10 Października r. 1607 r. XXXII 18.

Keyster Bartłomiej muzyk nadworny Zygmunta Augusta, Henryka Walezego, Stefana Batorego i Zygmunta III umarł 9 Stycznia 1590 r.

Klicker Krzysztof muzyk z XVI w. kształcił się w Rzymie i był jednym z najlepszych organistów na dworze Zygmunta III. — XXXI 102.

Klabon (Claboni) Krzysztof włoch muzyk nadw. Stefana Batorego. Napisał kantatę na zwycięstwo Smoleńska, do słów Jana Kochanowskiego.

Knur Jerzy Dominikanin zakonny

kaznodzieja i mistrz na organach z po-
czątku XVI wieku.

Kos. sławny lutnista Zygmunta III
z początku XVII wieku.

Korzycki Tomasz muzyk krakowski
ok. r. 1605 należał do zarządu bractwa
muzycznego (ob. Kosielski).

Kosielski Błażej muzyk krakowski
ok. r. 1605 był starszym w bractwie
muzycznem „amor fraternitatis
musicorum Cracoviensium" razem
z Korzyckim Tomaszem i Żurowskim.

Krasiński (Jan z Krasna) kantor
i kanonik krakowski i gnieźnieński
umarł r. 1612 dn. 10 kwietnia.

Kraner (ks. Jan) kompozytor
i dyrygent rorantystów od r. 1629
do 1630. Msze jego i motety przecho-
wane są w księgach rorantów na Wawelu.

Krzepel Baltazar muzyk nadworny Jana Kazimierza i Michała Korybuta „In arte musica scientia insignis" (Grabowski Skarbniczka archeologii):

Kromer Marcin ur. 1512 umarł 1589 „Opisał de accentibus musicis, quos choralis appellamus".

Krasowski Jan organista nadworny Zygmunta III należał do [illegible], tres muzycznej [illegible].

Lauxmin Zygmunt jezuita wydał „Ars et praxis musicae Vilnae a 1667."

Leszczyński śpiewak nadw. Zygmunta III należący do Kapeli Królewskiej za Asprillego Pacellego około r. 1615.

Liban Jerzy z Legnicy prof. muzyki na uniwersytecie krakowskim wydał następne dzieła o muzyce:

1. De accentuum ecclesiasticorum exquisita ratione a. 1539. 2. De musicae laudibus oratio seu adhortatio quaedam ad musicae studiosos a. 1528.

Lilius Franciszek (Francesco Giglio) pierwszy kompozytor z XVIII wieku. Msze jego przechowane w archiwum wawelsk. XXXI 114, 115.

Lilius Wincenty (Vincenzo Giglio) kompozytor i śpiewak na dworze Zygmunta III, wydał zbiorowe dzieło, zawierające utwory najlepszych kompozytorów polskich pod t. "Melodiae sacrae decantatae in officina Lazari, Basilius Skalski r. 1604.

Lwowczyk Marcin zwany Martinus Leopolita, jeden z największych kompozytorów polskich w XVI w. był organistą nadw. Zygmunta Augusta, który śpiewy figurowane na cały rok

XXXI 87-89.

Roratnej, prócz tego trzy msze pisano-
głosowe 1. (Missa Rorate 2. Missa de
Resurrectione 3. Missa Paschalis
przechowane w archiwum Wawelskiem
Żmarł r. 1589.

Łodzia Jan Skampa biskup po-
znański z ~~XII~~ XIV wieku autor kilku
zachowanych łacińskich między innemi
„Salve coelestis janua (o wniebo-
wzięciu Matki Boskiej).

XXXII 8.

Łukaszewicz Ks. Maciej kompozytor
i dyrygent kollegium Rorantystów
od r. 1680 do 1685. Kompozycye jego
przechowane są w księgach rorantskich
na Wawelu np. „Patrem voti latum”.

Maraszu (Ks. .. z Mielca). Dyry-
gent kolegium Rorantystów od
1624 do 1628.

Marenzio Łukasz słynny madry-

galicka wioski, był Dyrygentem Kapeli Królewskiej za Zygmunta III i pobierał 1000 Dukatów. Umarł w Rzymie jako organista papieski.

Mazglewicz Ks. Franciszek Kompozytor krakowski i Dyrygent rorantystów od r. 1709 do 1745. Kompozycje jego przechowane w księgach rorantów na Wawelu. Spoczywa w Krakowie w kościele OO Bernardynów na Stradomiu. XXXII 9.14.

Mielczewski M. kompozytor na Dworze Władysława IV. Dzieła jego kon-kowandia grane są. W dziele Havemana „Jesu hilf!!" z r. 1695 przechowanym w bibliotece królewskiej w Berlinie niemieckiej jest motet jego „Deus in nomine tuo". XXXII 3.

Mikołaj z Poznania Ksiądz XXXI 99.

był pierwszym Dyrygentem Kolle-
gium Rorantystów od r. 1540.
Mikołaj z Radomia (XXXI 84) jeden z naj-
starszych teoretyków polskich w XV wieku.
Mielczewski Marcin kompozytor kra-
jowy i Dyrygent Kollegium Roran-
tystów od 1669 do 1680. Msze jego prze-
chowano w księgach rorantskich zna-
lezio. XXXII 4. 5.
Mosiążek (albo Mosiążkowski)
organista Zygmunta III około r. 1620.
Niziankowski Andrzej organista
przy kościele OO Dominikanów w
Krakowie. Kształcił się u Frescob-
aldiego w Rzymie. Zmarł w Krako-
wie 1655 r. XXXII 15.
Obrenk śpiewak nadworny
Zygmunta III około r. 1615.
Orgas ks. Hanibal Dyrygent
XXXII 8.

orkiestry Katedralnej na Wawelu a od r. 1628 do 1629 dyrygent kolegium Rorantystów. Kompozycja jego przechowana w księgach rorantskich.

Paligoniusz kompozytor z XVI wieku utwory jego przechowują się w księgach rorantskich na Wawelu. XXXI 102. 103.

Pękalski ks. Józef kompozytor i dyrygent kollegium Rorantystów od r. 1745 do 1760.

XXXII 4.

Pękiel ks. Bartłomiej jeden z największych kompozytorów polskich XVII wieku. Był drugim dyrygentem Kapeli Królewskiej za Władysława IV. Dzieła jego: 1. Missa brevis z r. 1661. 2. Missa zaginiona w tonie lidyjskim. 3. Missa w tonie miksolidyjskim. ~~4.~~ wszystkie 3 trzy na równe głosy. 4. Missa pulcherrima ad instar

XXXI 120.

Praenestini na 4 mieszane głosy. 5 Missa
zenza cerimonie w tonie frygijskim
na 8 gł. z org. 6. Missa sine caeremoniis
w tonie eolskim także na 8 głosów
z org. 7 Patrem rotundatum czyli
Credo na temat polskiej kolędy.
8. Ecce sacerdos magnus na 4 gł.
męskie ect.

Prątka Szymon ż) prebendarz ka-
plicy roratnskiej i kantor katedry
krakowskiej zmarł 1692 r.

Piekarowicz ks Mikołaj dyrygent
kapeli Roratystów od 1685 do 1694.

Porębski ks Jan kompozytor i dyrygent
kollegium Rorantystów od 1694 do 1709
za jego czasów żył ks. Gorczycki.

~~Poznański (Piotr z Poznania) Domi-
nikanin~~ żył około 1576

Porębski Piotr kantor krakowski

proboszcz świętojański zmarł 1564 mając
lat 65.
Poznański (Piotr z Poznania) Dominikan
żył około 1576 śpiewał na Śląsku
pieśni kościelne swego układu.
Przeworszczyk Jan nauczyciel mu-
zyki w Przeworsku napisał 1434 rzecz
bardzo dla historyi polskiej pieśni kości-
elnej/śpiewnik pt. Cancionale
labore et ingenio honesti Joannis
olim ludi magistri in Przeworsk
in 4to maj.
Rann. ls śpiewnik królewski z po-
czątku XVII wieku.
Roch z Pobiedziska psałterzysta
i precentor przy katedrze poznańskiej
zmarł 20 listopada 1606. XXXII 18.
Rorantyści członkowie chóru
śpiewaków założonego przy Kaplicy
XXXI 9½. XXXII 8.

t/41.

Jagiellońskiej w katedrze krakowskiej
przez Zygmunta I r. 1540. kolegium
Rorantystów składające się z proboszcza,
oraz który był zarazem dyrektorem
chóru z dziewięciu kapelanów śpie-
waków i z jednego kleryka. Istniało
ono aż do końca XVIII wieku.

XXXI 115. 120.

Scacchi Marek rodem Rzymianin,
Ka Anerio sprowadzony z Włoch
przez Zygmunta III był blisko 30 lat
dyrygentem kapeli królewskiej.
Był on kompozytorem i literatem
muzycznym. Toczył walkę na pióra
z Seyfertem (Seyfertem) organistą
gdańskim w obronie ortodoksji włos-
kiej. Mnożył swemi kompozy-
cyami zbiory muzyczne Władysława IV.

Skapiets C. Wincenty Franciszek,
nadw. kapelan i muzyk Karola Wazy.

XXXI – 120.

zm. w IV około r. 1640.

Stommisz Andrzej Rorantysta krakowski zmarł 1598 mając lat 89.

Sobek organista krakowski z XVI wieku.

Sowa albo Sówka był organistą nadw. Zygmunta III i jednym z najlepszych artystów kapeli pod dyrekcyą Asprilla Pacellego.

Staniszewski Andrzej kompozytor polski z XVII wieku Jeden motet jego umieszczony z dziele zbiorowem Wincentego Liliusza. XXXI 114.

Stryjkowa ks Benedykt ze Dyrygant kol. Rorantystów od 1557 do 1574.

Strzeliza Stanisław kantor płocki zmarł r. 1532.

Szadek ks Tomasz wikaryusz katedralny krakowski i kapelan nadw.

XXXI 102.

w kollegium Rorantystów około r. 1580. Napisał msz 1. In melodiam moteti „Pismena" z r. 1580 wydany w 1 pozycji dzieła ks. Surzyńskiego Monumenta Musices — 2. Officium „Dies est laetitiae" z r. 1578 przechowane w starych księgach Roranckich na Wawelu.

<u>Szamotulski Wacław</u> Venceslaus Schamotuliensis ur. 1530 w Szamotułach w W. Ks. Poznańskiem z prastarej rodziny Naięczów Szamotulskich. Był biegłym prawnikiem, matematykiem a nadewszystko muzykiem. Pisał muzykę do wierszy Mikołaja Reja. Sława jego była szeroka na całą Europę. Kompozycje jego szczególnie drukowano w dziełach ~~[illegible]~~

XXXI 87, 91.

zbiorowych zagranicznych. Umarł 1572 w kilka dni po śmierci wspaniałomyślnego dobroczyńcy i opiekuna swego króla Zygmunta Augusta.

Szamotulski Wacław precentor przy katedrze poznańskiej zmarł 1 kwietnia 1645 r. XXXII 18.

Tarzagno Bernard śpiewak z Kolleg. Roranistów i kompozytor około 1624.

Tiranni Fabrizio muzyk nadw. Zygm. III wspomniany w dziele Sebast. Ciampi.

Traba Mikołaj arcybiskup gnieźnieński z początku XV w. zebrał starą pieśń Bogarodzica i umieścił ją w swej agendzie.

Warka ks. Wacław dyrygent Kolleg. Roranistów od r. 1602 do 1619.

Wapowski Bernard kantor krakowski sławny historyk polski

umarł r. 1535 d. 22 listopada.

Wieczorkowicz Florjan adwokat i muzyk w Leżajsku umarł 1625.

Wolski Tomasz organista krakow. około 1571.

Wysocki Adam wykonawca katedry włocławskiej, z napisu jego grobowca dowiadujemy się że był on „dolitaris humanioribus et arte musica bonus magister" umarł 1642 r.

Zając z Pabianic vel Zajączek Dyrygent koll. Rorantystów od 1574 do 1602. Królowa Anna Jagiellonka zaleciła go w kollegium Rorantystów. Dyrygował był wtedy też chór królewski na wysokości od prowadzonej jego przeznaczono. XXXI 100.

Zielonowicz Maciej kompozytor i Dyrygent kollegjum Roran.

tystów od r. 1763 do 1780. Msze jego w ścisłym stylu kościelnym przecho-wane w archiwum wawelskiem.

<u>Zieleński Mikołaj</u> organista i dyrygent u prymasa ks. Wojciecha Baranowskiego jeden z najdaw-niejszych kompozytorów swojego czasu. Wielkie jego dzieło „Offer-toria et Communiones totius anni" drukowane było w We-necji r. 1611 roku. XXXI 102, 104.

<u>Zegvets</u> śpiewak Królewski z po-czątku XVII wieku.

Dziennik Poznański z 1860.

Kornel Ujejski wspólnie z Mikulim
rozpoczynają wydawać przeróbki Cho-
pina. Tak to zbiór pieśni przez Ujej-
skiego do muzyki Chopina układany,
część ~~z [illegible]~~ atoli [illegible] do śpiewu ukła-
da i dodaje Mikuli.

Dz. Poz. № 222 z 28 Września 1860.

Eliza z Gorlowskich Markowska
ogłasza koncert na fortepianie na cel dobro-
czynny. Koncert ten odbył się dn.
8 Października, w którym koncertant-
ka odegrała i własne swoje utwory.
Pisma niemieckie wyrażały się o
niej pochlebnie.

Dz. Poz. № 248 z 29 Paźdz. 1860.

Hipolit [illegible] ogłasza się
po kilkudziesięcioletniej praktyce jako do-
świadczony pedagog na piano i do śpiewu.

Dz. Poz. N 269 z 23 listopada 1860.

Czytamy w Dzienniku francuskim że
p. Wróblewski: ma w Rio Janeiro
wielkie powodzenie: gra u Dworu
brazylijskiego z powodu uroczystości
złożenia przysięgi na konstytucyę.
Cesarz wręczył mu oficerskie ordery
Róży oraz patent na forte-
pianistę i kompozytora dworskiego.
Skomponował fantazyę operową którą prze-
znacza dla jednej z wielkich scen
europejskich paryskich. Gazeta
Codzienna zaś takie dodaje do tego
komentarza: (ze zdziwieniem). Przed
kilkunastu laty miał skromną posadę w Dom-
Dzieci i dawał lekcye — bardzo
pięknej — rozbił tę nędzę z którą ubo-
gą guwernantką i sprowadził ją do szpi-
tala — a gdy [illegible] został zaskarżony

i skazany na oziemianie — Dotąd zna
no, i teraz wypłynął w Ameryce.
Dz. Pozn. № 295 27 Grudnia 1860.
Dnia 30 grudnia wielki Komorek
został mordelny przed Dzwoneczkiem
Nikisiakiego

Dziennik Poznański 1861.
Dz. Pozn. № 173 z 30 lipca 1861.
Apolinary Kątski otrzymał przypozwo-
lenie na wydawnictwo Dziennika Instytu-
tu muzycznego. Numer ten Dziennik
ma zacząć wychodzić z początkiem Września
Dz. Pozn. № 200 z 2 Września 1861.
W księgarni Doepnera w Poznaniu wy-
szedł mazur na piano przez Tadeusza
Tyszkiewicza dedykowany Gustawowi
Olszewskiemu. W utworze tym wplata-
ją się takie nuty do znanej pieśni
„Boże coś Polskę"

Dz. Pozn. N. 284 z 11 Grudnia 1861.
Świeżo wyszła „Kwiatka" polka ma-
zurka na piano przez T. Klepaczewskiego

Dziennik Domowy Poznań
r. 1840 tom I.

Wyjątek z dzieła przygotowanego do
druku „O życiu domowem i na-
ukowem Słowian w XV i XVI
wieku" przez W. A. Maciejowskiego
N. 4 z 29 Stycznia 1840 w ustępie
o sztuki pięknej znajdujemy: „Zbiera-
no noty muzyczne i trudniono
(str 271 tom II.)
się muzyką i śpiewano (muzyka
u dawnych polaków). jako znajdu-
jemy o tem wzmiankę w: Obra-
zki „Grono winne" Mokrski
w kazaniu na pogrzebie Hanne,
la Lubartowicza Sanguszki.
Dz. Dom. N. 34 z 26 Sierpnia 1840.

54. /: Zabawa z gościem w domu i za domem. /: Muzyka str. 136. /:
Domy i zatrudnienia Polaków w XV i XVI wieku. (Księgi dodany.)

Muzyka (polska). W obwieszczeniach [illegible] obrzęd w bogatszych żadna nie[illegible] a w wszystkich żadna nabiesiada nie obeszła się bez lutni i gędźby. Każdy wiek i stan lubił z namiętnością szczególną Polaka wziąć osobny muzykę i naszą. Dnia nauczano. Muzyka była albo hruczna czyli trąbienie albo cicha czyli gędźba, albo li tylko śpiewanie (: Żywot Górnicki z r. 1522). Hucznej muzyki najwięcej lubiono złożonej z wdzięcznych trębaczów bębnów i piszczków (: Rej Wiz. 26). a lubiono ją dla tego że z niej mógł zobaczyć łatwo sprawić ochotę i skądy [illegible] zabawiać w dźwięku z bezprzym no-giemo. Właściwością Polaka nad[illegible]

i inne przeraźliwe, jako głos rozmaitej-
le co mógł dźwięk z cytry (gitary) harfy po-
słuchaj (z Mieszkowski I str 217) Jasiow-
ski w nastąpił Zima). Ilością tony
wydobywano nie tylko z kobzy (z ko-
ziego rogu, z kozła) ale także z
trąb i bębnów. Wszczynał koźli róg
na rękami, uderzono w bębny by w-
padło aż we łbie zaszumiało" (Rej
Wiz. 66, Mieszkowski I str 215) Szybli-
twości we tamże 14, Jeżeli poznam
światowa rozkosz pompa marska):
" (Mówi również Rej w Wiz. 16, 67.)
Szczęśliwe były kornety i fujary
głośno szłości szałamaje, po-
mortly regał skrzypice, biegłe
(wyprzedające się) puzony, porozu-
miałe ciekawie lutnie, arfy gra-
dwory i szczebiotliwemi flety

wykształconemi muzyki. Bon-dony przygrywano do skocznych tańców[5]. ([5] Kojer Wieczornicach 66, Miastowski I str. 215. Żyblikiewicz Witanie 14. Gorączny prom. I świątkowa rozkosz prosta muzyka).
Licznie obsadzona była orkiestra, która się składała z sześciu basów z 12 dyskantów z 6 altów z 8 tenorów z 12 wagantów (pośredników)[6]. ([6]. Padwan, wagant młod za samo tylko śpiewy biorąc p. dindo prd t. w.):
Stanisława Lubomirskiego nadworna kapela składała się z 27 muzyków i śpiewaków[7] ([7] Pamiętnik Warszawski Fr. Dmochowskiego tom XVI).
Dla gminu najmilszą muzyką była zwłaszcza skrzypce i dudów.

Żacy lubili Dramata, pastorałki, pi-
szczałki, niedźwiednicy, mudlanki,
Lalki (marionetki) pieszczliwe gadki
(małe szopki) Żydzi gorzebianie
(cymbały) Cyganie Dzyngi (mu-
zyczne narzędzia z dzwoneczkami) 8.
(8 Kochanowski Dzieje I str 221,
Miaskowski I str 214 świetowa
rozkosz Muzyka, Jungmana słow-
nik czeski pod w. londka.)
Dz. Dom. N 35 z 2 Września 1840.
Ciąg dalszy 6. Śpiewy bardowie
polscy. Przebiegali nasz kraj pol-
scy i zakarpaccy a szczególniej
serbscy śpiewacy, na szczypłkowych
skrzypcach i na kobzach historyczne
zdarzenia wygrywając i wyśpiewu-
jąc, lubiani w chatach rolnika i
w domach możnych. Swobodnie

zależni, bo wtedy ich ojczyzna jęczała pod tureckiem jarzmem byli też mile widziani od naszego rycerstwa. Z pochyloną głową ściągnął spód- nek długi owczarz po skrzypi- cach swoich i grając mazura, rozbawił damy, jak przodkowie Polacy i mężne Chorwaty tań- cowali. [illegible] tych przecudnych najmilej słuchali kozacy, którym oni wygrywali po solnych wagonach. — Z natężeniem słu- chali ich nakazu, dopóki im zaś z niedbałych taneczników nie zaczął zamykać oczów.!) (Światowa [illegible], kraw (muzyka).

c. Tańce.

Skoro to spostrzegł gospodarz, chcąc zatrzymujących się do domu [illegible]

Donośnym zawołał głosem: „Zagrajcie
skoczną sagajdę!" i przezął śpiewać:

1. Wina panów a muzyki,
   Kto chce melancholiki,
   Rozweselić, to trzeba
   Wybijać ze łba nogą.

Więc komu nudy grają
Niech mu w dudy zagrają
W tejże praktyce nie wadzi
Którzy tańcują radzi.

   Łazanki oraz kosze
   Trzeba z ciał wszystkie nosze
   A młodzieńcy z pannami
   Niech się bawią żartami!

Komu kat miecz nie stoi
Niech tych żartów nie stroi
W starszych się dziś kochają
Panny i starszym dają
Chusteczki wyszywane
Pierścioneczki złocane.

A nuże dzieci ma to też
Ty ~~[illegible]~~ Żonię ja Dorotę
Porwijwa tańce, nagajże
Będą nam skoczne grajże 1)

(1 Urywek broszury „Co nowego" przez Trzypostyckiego wydanej).

Potem poszli do tańca pierwszego, to jest do polskiego, czyli do poloneza jak go dziś zowiemy 2). (2 Z miastowski w Gołębiowskiego gry i zabawy str. 215.). Młodzi rycerzy, jeśli już to pląsając, już rękami klaszcząc a dla wygody i wolności, ku chłodny wiatrzyk nabiegać sobie mazurka. 3). (3. Zbylitowski w przygonie). Pląsając tańczą, czyli albo skocznego albo gonionego. Jeden i drugi rodzaj tańca był rozmaity jako to:

comar, świeczkowy, gwiazdus, lipka, Dorobnirka, taniec dwu macieja i Konrada, hajduk, wyzwaniec, zegadnik. To były narodowe tańce. Z obcych zaś najwięcej były lubione te: padwan galarda, pasamez, kapriola, bergamaszka.

Gwiazdus, Dorobnirka, hajduk i wyzwaniec zaś ruskie były tańce 4) (4. To jest Rusi przeddnieprskiej, bo Ruś zadnieprska nie tańczyła. Pamiętniki Markiewicza str. 39). Tak nazwano od różnych prowincji tańczących. Tancerz udarzywszy po rusku [illegible] przed tancerką, kołem [illegible] się wyrywał jakby prowadzając się ku niej

i goniąc ją, jeśli to nie pojąć ja i niby
gniewając się na nią (goniony gnie-
wny). Młodzież szczególniej lubiła
ten taniec. Hajduk był tańcem
skocznym ulubiony żołdakom.
Wyganianie, jako wyrażenie poda-
ne przystojny był do wszystkich fa-
chów. Stawszy się z bliska tancerz
z tancerką, wodzili się niby za no-
sy, to tak blisko siebie byli że
dawali się sprowadzić sobie w
tańcu popełnionych grzechów a mie-
niecie kto taktu chybił i ile razy.
Zdawało się wraz że tańczący na-
znaczyli sobie karę i za pokutę tań-
cząc do spowiedzi, co raz przodem i
przodem obracając się w koło, a po
tej pokucie kiedy prosty i niejako oczysz-
czeni się z grzechów, wytańczeni

Kończyły przy swoj tem tańcu niby do nieba
spieszące po odprawionej pokucie.
Któż w tym tańcu nie widzi skoczne-
go krakowiaka i kończącego się zwykle
tak zwanym obertasem? A nie
nazwana dobrana młodzież wszelkiego obo-
czyzny tancerza, jedni wykłonnica
drużby wszczętą tańczyli obok
niego zwierzchnowego zręcznie oka,
wzgląd sztuki a do tego niedy nie
chybiając taktu 5) (5 Gołębiowski
Gry i zabawy str. 217) Tymczasem
drużby zaś przybrawszy dokoła
zasłali nagle tancerek w szpal-
mieli (wyższe wysokie) niby palmy
w małej gromadce wokoło siebie.
Polonez i galarda włoskie były
tańcami. Tamtego tańczącego oraz i
śpiewać należało, przy tem

potrzeba było podrygać 6/. (6. Bielski zarys t. II. 20) Zbylitowski zakładka Sobótkowe epitalamium, świątowa oskoma, saltarella). Wytłumaczyć nie umiano co znaczyły także zamar i sejdak; o drugim tylko wiadomo się był rodzaj i że tańczono go na tę i na owę stronę w ciasnej kapelce gdy dzwonił tamat się tanecznik 7/ (7 Gołębiowski Gry i zabawy str. 316). Spaniolet tu dzież Rafaela i bergamaska włoskie były także u nas obok, niech wspomina Gołębiowski Gry i zabawy str. 317.

Dr. dom. N 42 z 21 Października

Architektura malarstwo rzeźbiarstwo i muzyka za Piastów

Z II tomu Historyi literatury polskiej

Michała Wiśniowieckiego.

Muzyka była od dawna ulubioną
Słowiańskich ludów zabawą, namięt-
nością a też do muzyki skłonność prze-
żyła w Czechach różne koleje losów i
wieków. Z Polaczy w muzyce kochali
się Gallus powiada że po śmierci
Bolesława Chrobrego po gospodach
nie odzywały się lutnie w czasie
żałoby. Anna Gedyminowna
żona Kazimierza W. tak polubiła
polską muzykę iż gdy jechała konno
czy w kolebce zawsze ją poprzedzała
liczna muzyka i śpiewacy. Wreszcie
muzyka kościelna na wzór wło-
skiej kształtowała się.

NB. w rocznikach ... znajduje się
najpiękniejsza rozprawa Szyd. ostatnio.

„Potęga muzyki" poem Libelta

Dziennik Domowy Poznański tom II 1841.
wydawany przez N. Kamieńskiego.

Dz. Dom. N 13 z 23 Czerwca 1841.
Nakładem księgarni W. Stefańskiego
wyszła ballada Mickiewicza „Świtezianka"
na śpiew ułożona z towarzyszeniem fortepianu
przez Dorna. Znane nam są
inne ballady jego jako Trzech
budrysów, Czaty, Pierwiosnek
jakkolwiek z wielkim napisane
talentem nie dochodzą przecież Świte-
zianki śpiewnością, wdziękiem, głę-
bokiem uczuciem, pełnością życia.

Dz. Dom. N 22 z 27 Października 1841.
Pani Józefa Trzewska alto wspaniałej śpie-
waczka z Warszawy występująca w te-
atrze raz w Poznaniu przeje-
żdżając do Paryża. Głos jej silny
dźwięczny metaliczny wiele wrażenia...

Dziennik Domowy Poznań r 1842.
nic.
Dziennik Domowy Poznań r 1843.
Z dom. N° 24 z 22 listopada 1843.

Szyszki w przejeździe z Krakowa do
Berlina dał w Poznaniu koncert.
w którym grał także i swojej fan-
tazyę "Sprawa Wszędobylscy"

Dziennik Domowy r 1844.
Z dom. N 3 z 31 Stycznia 1844
Artykuł wstępny o muzyce u nas.
Cofnąwszy się w czasy dawniejsze Polski
przekonamy się że muzyka [illegible]-
niła w niej Kantata i Psalmy kró-
lewskich Katedralnych Kollegiatach
prawie klasztorach wszędzie już
za czasów w pierwszych wiekach chrze-
ścijaństwa Kantorowie z Włoch
a potem prowadzili dalej ich [illegible]
wychowańcy Polacy i Czechowie.

W Krakowie słynął cech
Rybałtów to jest śpiewaków i
muzykantów którzy cały kraj prze-
biegali. Po dworach panów utrzy-
mywano kapele. Niektóre miastecz-
ka były głośne z talentów muzykantów
i tak w naszych stronach wspo-
minamy Wąchock, Grodzisk
i Iłżówek. Dziś w Parnasie
skiem muzyka prawie wyginęła
wszędzie gdzie grają są ludzie z
Radomia nad [illegible] przybyli. . . .
Upadek ten całkowity muzyki przy-
kładu najpierw z tych nie panny
mieszczanie kto życie nauczyło
grać na fortepianie, potem we wsi
a nie nauczyli muzyki. — Po
karczmach [illegible] albo się po
ministrantach albo po [illegible]. . .

Dziennik Domowy r. 1845.
nie ma.
Dziennik Domowego r. 1846.
nie ma.
Dziennik Domowego r. 1847.
nie ma.
Dziennik Domowego r. 1848.
nie ma nic i dalej nie odszukałem.

Dziennik Poznański r. 1862

Dz. Pozn. N. 28 z 4 lutego 1862.
Śmiało. Wyszło drukiem nakładem Modlitwa „Nie opuszczaj nas" na jeden głos z fortepianem przez M. Radkowskiego ucznia tow. wykształcił może z Jelskiego obecnie bawiącego w Poznaniu nauczyciela muzyki i śpiewu.
Dz. Pozn. N. 43 z 21 lutego 1862.
Śmiało. Na cel dobroczynny składkami

koncert pod dyrekcją W. Kopeckiego,
gdy dyrektora muzyki przysłano do
Zielińskiego pod Gortymiano.
Dz. Poz. № 193 z 22 Sierpnia 1862
Koncert na miotłeczkach w ogrodzie
koncert pod dyrekcją W. Nikińskiego
Dz. Poz. № 211 z 15 Września 1862.
Koncert Emilii z Gertowskich Mar-
lowska wyjeżdża z 1 Pardke do
miasta w Poznaniu ukazuje mu-
N.
prześwięty do pałacu swój do dodarcy.
D. P. № 229 z 6 Października 1862
Bawi obecnie w Poznańskiem skrzy-
pek N. Biernacki.
D. P. № 237 z 15 Października 1862
Biernacki po dłuższej nieobecności
wraca znowu w Poznańskie.
Odbywa on podróż po Towarzystwie
miasta Wągrowca, Mikulanach i Wodzisławiu
nie. A i da 22 listop. koncert.
drugi dał 7 grudnia.

Śpiewy Powstaniowe Zeszyt I.

W Księgarni Wolskiego Paryż 1863.
z 8 kartkami nutowanemi do śpiewu
z których № 5 „Celne oko pewna
dłoń", dalej № 6 „Nie masz to
więcej jak w naszym znaku" i
№ 8 „Za ojców braci krwi
przelewając pod znakiem Ś. M..go.
i inne też a mianowicie № 1 „Nasze
stoły nasze tany", № 2 „Górą orły",
taki № 3 „Wielki Boże władca w
twej mocy". № 4 „[illegible] oczami
i [illegible]" i № 7 „Dobry Kozak
bagnety ostrzmy". nie za rzeczpospolitą
na [illegible] [illegible].

Gazeta Polska Poznań 1848
redaktor H. Cegielski (tygodnik)
G. P. № 28 z 25 kwietnia 1848.
Nakładem Braci Scherków w Poznaniu

wyszły Pieśni i Piosnki szkolne z melodyjami których i po większej części skomponował Teofil Klonowski nauczyciel przy sem. naucz. w Poznaniu.

Dziennik Poznański r 1864.

Dz. Poz. N 2 z 5 Stycznia 1864.

Inserat) Co tylko wyszło „Dwa Razy" z pobłażliwością Dziedziczkom polskim poświęcone przez Bolesława Dombrowskiego. Nadto nadeszły Reszewskiego „Marsz żałobny" Mieckiego „Pamięć dawnej młodości" Gnatowski „Miłe wspomnienia" Bote Bock w Poznaniu.

Dz. Pozn. N 3 z 5 Stycznia 1864.

W tych dniach umarł w Krakowie muzyk kompozytor F. X. Lemocha Czech rodem od dawna lat w Krakowie osiadły.

Dz. Pozn. N 49 z 29 Lutego 1864.
Koncert W Łabiszynie d. 28 bm. koncert K. Maciejewskiego z Krakowa
Dz. P. N 50 z 2 Marca 1864.
Dziennik „Arpa" w Bononii wspomina zaszczytnie o śpiewaczce [illegible] artystce kształcącej się obecnie w szkole znakomitej pani Augusty Boccabadati i mającej wkrótce wystąpić w Bononii w operze „Gli Esposti"
Ks. Dambrowski Dyrektorem muzyki katedralnej w Poznaniu.
Dz. P. N 82 z 11 Kwietnia 1864.
J. Neugebauer mianowany został w Poznaniu jako mistrz śpiewania
Dz. P. N 94 z 25 Kwietnia 1864.
W [illegible] Wilda wykonano kompozycyą mu. „Modlitwa Dziewicy"

śpiew na 4 głosy męskie [illegible]
ks. Leopold. Ks. [illegible] ułożony
przez M. Budkowskiego, ks. może
wziąć także na 4 męskie głosy tegoż
komp. „Dumka" „Wnoś i nadzieję".
W Poznaniu zaś u Żupańskiego
„Nie opuszczaj nas" na sopran
lub tenor z tow. fortepianu.
Kur. Pozn. N 182 z 10 Sierpnia 1864
Pan Abramowski na ostatnim kon-
kursie 26 [illegible] w konserw. w Pary-
żu otrzymał pierwszą nagrodę
pod [illegible] Massart'a.
Dz. Pozn. N 220 z 25 Września 1864
E. Krzemiński dał 7 Sierpnia kon-
cert na skrzypcach - a d. 25 [illegible]
do Drezna (? [illegible]) dnia
16 Października dał koncert na
[illegible] na [illegible] [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

chrypm. w N: 232 z 10 Pździka żebrno
przed publicznością aby przyjmia na kon-
cert a poprzysięgał zawrzeć zwą kompozy-
cyę marsz i walca w charakterze
(Dzwonek ten dla żebraka przykład na nie
opuszczał wrażenia).
Dz. Pow. № 267 z 20 listopada 1864
Warszawianka śpiewa w Prudko-

Gazeta Krakowska 1829.

Gazeta krak. kwart. i III.
Zamiana sposób tworzenia w Warszawie
z powodu Paganiniego i Lipińskiego
(: i pozytywna powodzi podanie).
Gazeta № 90 z 28 lipca 1829.
Uwiadomienie Felix Langba Tokarz
i fabrykant instrumentów rodzimie
mają wydawanie z ulicy grodzkiej
w 22 na ulicę Sławkow. 78.

(czy nie instrum. muzycz. ?)

Goniec N 116 z 26 Września 1829.
Józef Wygrzywalski znany z przeszłości artystycznej i talentu muzykalnego jako Dawniejszy Dyrektor orkiestry teatralnej, który teraz z zagranicy powrócił na stałe mieszkanie do Krakowa ofiaruje swe nauki życzącym sobie dawać lekcye na fortepianie i śpiewu podług najnowszych metod.

Goniec Krakowski z 1831 I półr.
Goniec N 5 z 8 Stycznia 1831.
W Warszawie w Dzień nowego roku grano scenę liryczną pod tyt. „Powstanie narodu" z muzyką szanownego Elsnera. Przyjęta z ogromnem uniesieniem. N.B. Józef to czas wygranej wiele wszystkich więcej najmniej zignozia.

Doniesieniami z Warszawy pola bitwy
i myśl sama mi wszystko. Dziwne
to teatr w Krakowie narodowy
istnieje i grywają na nim oprócz
melodramów i oper komedye dra-
maty itp. i tak np. w
N. 109 Gońca zapowiedziany
jest operetka Kurpińskiego „Koza-
czka czyli Piękność i cnota zaleca-
no na benefis Kataryny.
Cymmermanowa; dnia 27 Maja
zaś grają Webera Wolny Strzelec,
zaś dnia 31 Maja na benefis
Pana Radosławicza dzieło dra-
matyczne ze śpiewami w 6 obra-
zach „Obrazy z podróży Polaków"
Cymmermanowa śpiewać będzie
aryę z „Cyrulika sewilskiego"
dnia 25 Sierpnia 1831 na benefis

78.

Ignacego Nowakowskiego nowa„
opera narodowa „Słowianka pod Opie-
kuną" z dnia 22 Września
na benefis Dyrektora opery
Walentego Szlagóreckiego wielka
opera Rossiniego „Otello" grała się,
to i pracowitego Kapelmistrza.
W Maju przybył do Krakowa z Wied-
nia Kefer muzyk i artysta ces.
kr. nadw. z Wiednia uczeń ~~Kelle~~
Hammela dał koncert i zaciągnął
się do legii nadwiślańskiej aż
wyjechał także z Krakowa wale
„Souvenir de Vienne" i ornaj-
mia się będzie dawać nauka
na fortepianie i języka fran-
cuskiego niemieckiego i polskiego
Bd. Tom Gazeta Krakowska zięto
z Nr 224 z 30 Września 1831.

Przegląd Rzeczy Polskich

Paryż r. 1857 – 1858.

W artykule „Zmarli w emigracyi
na str. ~~47~~ 45 znajduje się oprócz
podanego nekrologu z zmarłych
tamże artykuł pokrewny [?] dalszy „Groby
polskie i oddzielne na cmentarzu
paryskim du Nord, Mont-
martre." W r. 1844 Leon Stempowski,
[illegible] wszelkiego
przodem pierwszy podjął myśl
budowania grobów wspólnych składa-
kami dobrowolnemi i kredytem
zajął się ich stawianiem [?].
Tym sposobem na cmentarzu (do 1855) tym sta-
nęło 3 takie wspólne pomniki
a w nich spoczywa 27 osób
w grobie III pod nr 26 spoczywa
Klonowski Julian [?] poeta muzyki.

Przegląd Rzeczy polskich 1859. Paryż

nie zawiera nic

Przegląd Rzeczy polskich 1860.

nie zawiera nic

Przegląd Rzeczy polskich 1861.

nie zawiera nic

Przegląd Rzeczy polskich 1862.

nie ma nic.

Tygodnik Petersburski 1830

Tyg. Pet. N 22 z 4 Czerwca 1830
S. P. K. (Kostański ?) pisze obszer-
ną recenzyję z powodu wydania
dzieła „Zasady muzyki na klawi-
kord dzieło ofiarowane T. K. przyjaciół
nauk przez K. Kurpińskiego
edycja nowa poprawiona i zasto-
sowana do postępu sztuki w War-
szawie 1829 r. — krytyka ta jest
obszerna i fachowo napisana

wszystka niektóre notatki dyktowa-
nego dzieła.
Tyg. Pet. N 29 z 23 Lipca 1830
Kosztem rządu polskiego kształci
się Tomasz Nidecki w muzyce
we Wiedniu.

Tygodnik Petersburski 1831

nic nie ma (oba przejrzane).
Tygodnik Petersburski 1832
Tyg. Peter. N 64 z 19 Sierpnia 1832.
W Moskwie u Semena wyszła nowa
szkoła pn. „Szkoła teoretyczna i
praktyczna na fortepian" str. 176
J. P. Szczurowskiego.

Tygodnik Petersburski 1833.
Tyg. Pol. N 33 z 14 Maja 1833.
Zwłoki zmarłego 7 Kwietnia 1833 Księcia
Antoniego Radziwiłła wywiezione zo-
stały 10 tegoż miesiąca z Berlina do

Po Poznaniu, a 29 kwietnia obchodziła Pa-
Berlińska Akademia muzyczna założo-
ny po mym uroczystość, na której o-
prócz kompozytor Lottiego i Ho-
gniom Mozarta wykonano i chóry wiel-
kanocne kompozycji samego księcia
wzięte z Fausta.

Tygodnik Petersburski 1834.

niema nic

Tygodnik Petersburski 1835.

Tyg. Pet. N 9 z 15 lutego 1835.

Familia Kątskich dawała 3 kon-
certa w Moskiewskim teatrze.
Henryk Karol grał na skrzypcach
Eugenia śpiewała. 10 letni Stanisław
i 8 letni Apolinary grali także na
skrzypcach. Antoni grał na pianie.
Tyg. Pet. N 45 z 25 Czerwca 1835
Ignacy Feliński występując z pro-

jektem z otwarcia Instytutu muzycznego dla biednych sierot na Podolu w mieście Winnicy.

Tygodnik Petersburski 1836.

niema nic

Tygodnik Petersburski 1837.

Tyg. Pet. N° 66 z 8 Września 1837.

Kupało. Nad brzegami Horyny lud wiejski obchodzi przedostatniego dnia z nocą uroczystość zwaną u nich Kupałą. W Wigilię Św. Jana z zachodem słońca każda wieś rozkłada osobno ogo-nisko otacza je i śpiewa. Święto to pod względem świątkiem młodzieży, starsi gospodarowie nie należą do święta przy-dzielają wszelkie uczynności tej uroczystości. Panny dziewczęta i chłopaki śpiewają i otaczają ogień. Matrony dają się widzieć tylko dla przyzwoitości.

Kwiat: Przymiotnik gronowy (Erigeron Acris) przez nas kwiatkami św.-nyi, największą w tej miejscowości ideą się gr[illegible] zbierany być z czasem, nie zatknięty w narożnikach [illegible] z prędkiego lub spóźnionego nadchodzenia końca roku, jaką stanowi dzięki [illegible] dla tego co go zatknął w [illegible].

W Wigilię Sw. Jana gospodarze nie pozwalają krowom na paszę w pole bo w ten dzień rusałki [illegible].

Kupało według mitologii słowiańskiej uważany był za bożka płodów ziemskich, wyobrażał się w postaci starca z białą brodą trzymającego kwiaty zwieszone. Na ofiarę przynoszono mu zwierzęta czworonożne mianowicie konie.

Stryjkowski mówiąc o Sarmatach ciągnąc o [illegible] bożków i Kupały przy-

tszcza się „chwalili Ładę matkę bliźniąt
Kastora i Polluxa i wszyscy byli mężowie
i niewiasty, starzy i młodzi na święto tych
bogów swoich w jedno zebrawszy się mię=
sza do tańców i krotochwil wszelkich, któ=
rą zabawkę kupałą zwali, zwłaszcza
z 5 dnia Maja aż 5 Czerwca co pozostało
do tych czasów na Litwie i Rusi zostało,
wiją, bo zaraz po niedzieli przewodniej
aż do Św. Jana Chrzciciela niewiasty i
panny do tańców się gromadzą,
tam wziąwszy się za ręce, Łado
Łado i Łado „moja" powtarzają śpie=
wając na pamiątkę Łady albo Łado=
ny matki Kastora i Polluxa.
W Rocznikach Towarzystwa wyczytałem
Naukowego prof. historii w Uni=
wersytecie Charkowskim, znajdują=
my że z naszymi Lechitami święta na

nazwania [illegible] i zrodził [illegible] między
bożka Kupały po czasem wód wiosen-
nych. W czasie tych uroczystości wolno
się zażywać kąpieli a być może i kąpie-
lą ludzi na cześć tego bożka — Dalej
powiada on „W [illegible] lat przed naro-
dzeniem [illegible] [illegible] obdyma
się modlitwa uroczystość dla bogini
Warty albo też mianowanego ognia
wyobrażająca przez to że ciepło koniecznie
potrzebne do dojrzewania płodów ziem-
nych. Zwyczaj ten trwa w Krajach. W
Dzień 24 Czerwca t.j. Św. Jana nakłada-
ją ognie zwane Kupalnicy i tańczą
śpiewając i przeskakują przez te Kupal-
nicy.
C. hr. T.

§ Tygodnik Petersburski 1838.
Tygod. Pet. № 16 z 6 marca 1838
zawiera opowiadanie pod na-

z zachwytu o koncercie Lipińskiego
Darujmy Kijowianom [illegible] przed
korespondent podpisany G. G. „Obli-
cza artysty wiernym pod obrazem tego
co się w jego duszy działo, jakaś boleść
na nim wyryta przypadała doskonale
do tej twarzy brunatnej, do oczu
czarnych i gęstych i krzaczastych się
pod nawisłemi brwiami.......
W Marcu przyjechał do Peters-
burga № 18 a dnia 10 Marca
dawał koncert w tak wielkim teatrze
z ogromnym tryumfem nie było ani
jednego próżnego miejsca. № 22.
Tygodnik Petersburski 1839.
Tyg. Pet. № 21 z 26 Marca 1839.
25 Listop. dawał K. Lipiński w
Moskwie 2 koncerta dawał
[illegible] potem

Tyg. Pol. N 26 z 12 kwietnia 1839.
Róża Podborska z Opatrzności
o powieści Trockim zamieszcza
artykuł „Rzut oka na historyą mu-
zyki francuzkiej od 1790 do na-
szych czasów", z Dziejów Historii
de la mus. p. Stafford (z l'anglais
p. Mme Adele Fetis.) a więc nie
pisała tego tłumaczyła z francu-
skiego.

Tyg. Pol. N 29 z 20 kwietnia 1839
Z Wilna. W teatrze wileńskim
wykonano nowe muzyczne dzieło
Wiktora Kążyńskiego a miano-
wicie muzykę do dramatu przetłuma-
czonego z niemieckiego p. Gorll,
p. tytułem „Podziemny wychowa-
niec" — Kążyński pisał oprócz
tego muzykę do dram „Świtezi

zianka" "Zorza", "Granowski",
"Ludmilla", "Sierota Żołnierz," "Dnia
matki nad Dobrotliwością;" Do tego
wierszowanych galop oraz operetki
„Wilk na pokrowie" Szczególniejsze
spotkanie" Antoni i Antonina"
również muzyczne balety: „Poło-
wanie wesele," "Kraina miłości"
Tryumf hymnem i wiele innych
kompozycji na orkiestrę odznaczają-
cych się pięknym układem na
instrumenty.

Tygodnik Petersburski 1840 r.

Tyg. Pet. N 19 z 8 Marca 1840 r.

Antoni Werner ogłasza prenu-
meratę na dzieło swe „Kompletna
dzieło muzyki w trzech częściach"
Część 1. o zasadach muzyki elementarnej
2. O nauce fortepianu a część 3.

o harmonii w ogólności z dodaniem
gramatyki muzycznej, rytmiki i
metryki oraz krótkich uwag o-
stałycznych(?) o instrumentacji i nad
operą muzyki. Mieszka on
w Kijowskiem w Czerkaskim
powiecie we wsi Orasz(?).

Tygodnik Pol. N. 48 z 16 Czerwca 1840
Warszawa (list(?) do Tyg. przez K. T.):
Opera wielka [illegible]
Meyerbeer, Donizetti, Halevy'ego nie
przestaje zwięzłości(?) publiczności
„Opery wielkie które się tu przed-
stawiają się prawie wyłącznie twór-
ców wymienionych a żadna własna
— Kamiński, Kajetani, Stefani,
Elsner, Damse, Kurpiński
pisali niegdyś oryginalne dla na-
szej Warszawskiej opery, wiele z tych

dźwięczności wdzięcznem i powodze-
niem długiem, Krzyżanowski nawet
pewną oryginalność muzyki swej
naśladował, wielkiej jednak ory-
ginalnej opery, wrażenia swej od-
czuciem serca, bo tem fantazji
i jednem słowem wyższą pracą
tonów, scena tragiczna dotąd od
posiadać nie mamy."

Tyg. Ill. N. 82 z 8 listopada 1890 r.

Wspomnienia z zakątków Wilna IV.

Muzyka. Wilno jak wiadomo zawsza
posiadało miłość szczególnej natury,
jeśli do muzyki, i lud nasz lubi mu-
zykę wszędzie w tańcu i grach ukocha-
[illegible] i święta.

Przed kilku laty kiedy pamiętam w
dziejach teatru Wileńskiego Wildemund-
hof sprowadził do Wilna niemiecką

92.

operą i pierwszą powieścią zarazem i
publiczność naszą z operą na wszystk-
szymi scenami liczyć się zawsze nie zako-
rzeni tak upodobano Sonnella i
Norma, których muzyka nie mówiąc
prócz wyższych klas miejscowych [illegible]
tamże są chwytane.

Tygod. Petersburski z 1841.

Tyg. Pet. № 6 z 5 lutego 1841.

Z Litwy Wilna IV Mazurki [illegible]

Co do fortepianu tan jest bardzo roz-
powszechniony. Kompozytorowie
Wileńscy — najlepszym z nich
jest Wiktor Każyński oddał dzie-
ciom naszym [illegible] mazurka-
mi [illegible] na oktawie na-
szego [illegible] — sposób udzielania
na scenie kompozycji i na fortepia-
nie [illegible] mazurkę z motywów narodo-

myśl i jego śpiewy i do niezabitego czasu wolno a la Lermon znanego przedsiębiorcę. W orkiestrze jednak wiele zdolniej znajdują się i talenty jak np. p. Pierotkow i trzech pp. Łyków artystów na akompaniament. Przed paru laty dzięki Wol. Schmidthoff mieliśmy orkiestrę wyborną niemiecką przy niemieckiej trupie. Do czasu p. Schmidthoff Wilno prawie całkiem niemało co to jest opera carska. Pomiędzy operą, operetki stanowiły jedna muzyczną sceny wileńskiej lecz niemało [illegible]. Trzeba było człowieka przedsiębiorczego, czynnego nie zrażającego się niepowodzeniami i przeszkodami a przy tem znawcy i takim właśnie pokazał się pan Schmidthoff (nazywa się Schmidthoff).

Bez większych prawie widoków na przyszłość
za pomocą tylko szczupłego abonamentu,
sprowadził 1836 operę niemiecką
i w ciągu kilku miesięcy dał 60 repre-
zentacyi najcelniejszych oper a mia-
nowicie Fenella 2 razy, Norma 5
Dama biała 5, Kopciuszek (Isoarda)
5, Mularz i ślusarz 3. Zampa 5, Jan z
Paryża 1. Wolny strzelec 3, Król gór al-
pejskich (Müllera) 1. Flet czarnoksięz-
ki 2, Precyoza 5) Wiedeńczycy w
Berlinie (Holtei'a) 3. Źródło młodości
(Engely) 3, Oberon 5, Wykradzenie z
Seraju 1, Koń bronzowy 4, Don Juan 2
Nowożeńcy 2, Duch różany (Müllera) 1.
Występowało kilku dobrych śpiewa-
ków i śpiewaczek. Chociaż były sta-
rannie, Publiczność ciągnęła się i to
wywarło wpływ na ogólne ukształcenie.

Wtedy Schmidthoff zaangażował wiązkę artystów do opery. Występowała opera polska w Wilnie. Sypały się oklaski wówczas primadonnie pannie Zarnockiej, występowała panna Czarnocka a nawet Sz. Górska chociaż skądinąd dobra aktorka ale nie obdarzona od natury głosem. Występował Chełmikowski, Moszyński, znakomity bas, Sosnowski który i teraz występuje.

Ale jeden Schmidthoff nie mógł tego długo podtrzymać, nie wspierana i bez stałych dochodów opera musiała upaść i upadła. Niemiecka trupa rozpierzchnęła się, pozostał tylko sam Schmidthoff, i wtedy jego córka panna Ewa Schmidthoff jest na talentu ale ze słabym głosem i

i Sosnowski barytonista. Gdy tenora nie-
którego niezmordowany Schmidthoff nie
mogąc dać całych oper ściągał pojedyń-
czych scen a nawet aktami i
pomniejszał opery jak np. [illegible]-
skich. Opera nasza i w ogólności
teatr mógłby i teraz przejść na lep-
szym być stopniu gdyby w trupie
naszych artystów było mniej zaś i
intrygi a więcej zgody.
Teraz dość o operze przejdźmy do mu-
zyki kameralnej (o ile dobrze my-
ślę się jako uczestnik i tejże działal-
ność w dziewiątym [illegible] z r. 184
zaraz — podp. A. Łachowicz.
W Marcu dążąc do Petersburga
koncert młoda skrzypaczka
13 letnia panna T. Doręgowicz która się
przed [illegible] [illegible] i panna

Dorota Borejko pianistka

Panna Dorotowicz da drugi koncert d. 15 kwietnia.

Tyg. Pet. N 33 z 14 Maja 1841.

W Wilnie przyjęto z zapałem mo-
lodzieńca W. Kazyńskiego pod tyt.
„Żydowiczny Listek".

Tyg. Pet. N 49 z 14 Lipca 1841

W Moskwie odbyła wieczór mu-
zyczny pani Wilhelmina ... śpiewaczki „
Bieńka w Maju kwiatów"
pana Szyiera miały śpiewaczki powodze-
go w Skrzynkach — i jednego
jeszcze amatora śpiewaka — ałazy-
jeku Kaczyński będący niepoled-
nim ozdobą tego miasta wyrażał
się o tym koncercie. Podobnie
w Petersburgu wyszły 2 polonezy na
4 ręce przez Nowickiego na piano

Tyg. Pet. N 89 z 1 Grudnia 1841.
Panny Kapelińskie przybyły
przed 3 laty z Warszawy do Moskwy
zaangażowane tam do opery W. Teatru.
Przybyły do Moskwy w dzieciństwie.
Starsza 1809. śpiewa jako prima,
donna, druga na miejscu panny
Kr.
Nowe kompozycje Pana Antoniego
Abramowicza wyszły 1. Trois
pièces pour piano, Valse,
Marche, Contredanse, Valse
et Mazourka pour piano.

Tygodnik Petersburski r. 1842.
Tyg. Pet. N. 46 z 28 Czerwca 1842
Ostatnio młodych braci Kalewskich
przybyło do Petersburga z Królestwa
polskiego. Z nich szczególniej
Kazimierz 17 letni młodzie.

niech skazanej do niezmiarowo-
wdrażać się niespożytą wolnością.
zatem dodaje Kraków 21 [illegible].
Tyg Pol N 80 z 1 Listopada 1842
Stanisław Moniuszko szkic bio-
graficzny z krótkim po-
glądem na wydane dotąd prace
ciągnącej się i prace N 81 napisa-
ny przez Stanisława Aug. Ła-
dowicza w Petersburgu
która dość obszerne i rozprawki
wszystkie i sprawozdanie za-
[illegible].
Tyg Pol N 84 z 15 Listopada 1842.
Z Wilna z przeglądem Schmidthoff który po upadku opery
niemieckiej zbył dziś teatru
polskiego z częścią kompanii
przeniósł się do Grodna.

Przedtem wszędzie i kilka przedstawień teraz nie mogli się utrzymać.

Za staraniem pap. Trefzurtów sprowadzono operę niemiecką pod dyrekcją p. Kastellot. Dotąd grano Otello, Norma, Józef w Egipcie, Dwaj strzelcy, Włoszka w Algierze. Polskiego teatru nie mamy teraz zupełnie.

Zaś teraz nasi artyści Sznowicz i Skibiński zajmują się organizowaniem ~~nowej~~ polskiej trupy.

Tygodnik Petersburski 1843

Tyg. Pet. N 8 z 7 lutego 1840.

Kaczyński W. — koncertuje z powodzeniem w Petersburgu.

Kompozycje jego na piano ulubione w Wilnie wydane, już napisane sprzedać można wszędzie. Wiosna.

nich magazynów nut „Au Trouba-
dour du Nord" Bernard przedaję,
wiążąc się z swoim nakładem.
Oto niektóre z celniejszych mazu-
rek opisów przez:
1. Grand Rondeau fantastique
sur un thème russe pour le pia-
no (avec accomp. de grand Orche-
stre ad libit)
2. Trois nocturnes p. l. p.
3. Souvenir de Ole Bull – grande
fantaisie p. l. p. ect.
Tyg. Pol. № 81 z 1 listopada 1843.
Niedawno zapowiedziały afisze
nową operetkę Wiktora Każyńskiego
„Panna protektorka" w Aleksan-
dryjskim teatrze w Petersburgu po-
z powodzeniem ale nie była to
operetka muzyczna

Tygodnik Petersburski 1844.

Tyg. Pet. N 18 z 5 Marca 1844.

„Także dał się słyszeć w koncercie niedawno tu pozbytym a poprzedzony dawnemi pochwałami prasy peryodycz-nej Warszawskiej Andrzej Rajczak z Krakowa. Instrumentem jego jest trąbka chromatyczna (cornet a pistons): z d. G. Lachowicz zaśpiewała bardzo przelotnie sprawiedliwie.

Wiktor Kazyński odbył pośrednio w podróż za granicę niedawno listy Muzyczne swej podróży.

Tygodnik Petersburski z 1845.

Kazyńskiego polki wychodzą w Petersburgu wyszło ich do 12 polkami nowemi wydają polki, dotąd w Dani dwie wprowadził on u nas polki.

Tygodnik Petersburski 1846
nie ma nic. rok 1847
brakuje.

Tygodnik Petersburski 1847.

Tyg. № 46 z 2 lipca 1847
Nakładem tego wydano w Wiedniu
Duo brillant et concertant na
piano i skrzypce i Nocturno
przez W. Każyńskiego.

Tygodnik Petersburski z 1848.

Tyg. Pet. № 12 z 22 lutego 1848
Każyński w ostatnich czasach skomponował operę komiczną w jednym akcie „Mąż i żona". W przeciągu tego grudnia opera ta dana była 6 razy na teatrze petersburskim.

W handlu wyszło Każyńskiego nowe dzieło na piano „Reverie en forme de Nocturne".

Tygodnik Petersburski z 1849.
nie ma nic w r. 1856 brakuje
Tygodnik Petersburski z 1851.
Tyg. Pet. N 16 z 18 marca 1851.
Przybyli do Petersburga bracia Wie-niawscy i dadzą koncert 20 b.m. a 27 drugi koncert. Przybył też Ks. Kwiat i Apolinary Kątski.

Kuryer Litewski 1797, 1798.
K. Lit. z 26 Marca 1798.
W Wilnie włoch Cremoglio śpie-wak i Józef Papaffava mando-linista w poniedziałek zapowiadają koncert. Także Papaffava z [illegible] sprzedaje [illegible] i wiele ciekawych zabawek mechanicz-nych - handluje, a w [illegible] N 55 i sprowadza także Cremoglio

Drugi koncert w sali redutowej
na którym grać będzie Lekkieniów,
kwartet najpiękniejsze utwory.

Kurjer Litewski 1806.

Kur. Lit. N 23 z 21 Marca 1806
9 27 marca da Pani Frankowa
koncert na cel dobroczynny w
sali wielkiego teatru wileńskiego.
K. Lit. N 38 z 14 Maja 1806
3. Z koncertu danego na fundusz domu
lekarstw dla ubogich chorych przez
Krystynę Frankową koncertantów,
we wtorek. było dochodu 734 złł
z tego zapłacono za orkiestrę za oświe-
tlenie teatru okrąg bezpłatnie
Dutzpot antreprener Kaczyński
i inne wydatki 55 złł
K. L. N 42 z 26 Maja 1806.
J. Mość przyjął z akomentowaniem

przedstawiony zostaje traktat muzy-
ki JP. Hollanda prof. w Uni-
wersytecie Wileńskim i przesłał
w nadgrodę złotą tabakierę.

Kuryer litewski r. 1812.

Kur. Lit. N 13 z 14 lutego 1812

Dziś da na wielkim teatrze z ca-
łą orkiestrą koncert na skrzyp-
cach Ignacy Reindl ten sam
mistrz Dawniec o którym wiel gazeta
z pochwałą kilkakroć wspominała.

Kur. Lit. 1814. Wilno

Kuryer litewski r. 1816.

Kur. Lit. N 19 z 4 Marca 1816.

D. 8 Marca w Wielkim teatrze na do-
chód Antoniego Fiszera Dana będzie
wielka wcale nowa melodrama z mu-
zyką p. Żylińskiego pod tytułem
„Samson mścia w Siracusi”.

Kur. Lit. N 28 z 6 Kwietnia 1816.
Na następny miesiąc mają zjechać do Wilna Bogusławski Dyrektor teatru Warszawskiego i będzie dawać przedstawienia.
Kur. Lit. N 30 z 12 Kwietnia 1816.
W Wielki Piątek po południu 7 bm. śpiewano było w kościele katedralnym oratorium Haydena „Siedm słów Chrystusowych na krzyżu” Pięknie to wykonało towarzystwo amatorów i amatorek przeszło z 80 głosów i muzyki złożone... pochwały.. To nowe z jakiem powodzeniem przyjęte wykonanie tego pisma należy się w największej części talentowi i pracy Pani Negmatowskiej znajomej artystki i nauczycielki, same jej bowiem uczennice składały grono

między amatorach, wchodzących do wykonania tego zatrudnionemi. Kieru-nek zaś wykonania trzymali Dyrek-torowie tutejszej orkiestry JJ. PP. Szymanowski i Poznański.

Dod. do Kur. Lit. N 35 z 29 kwietnia 1810.

Dnia 20 b.m. Dany był na tut. teatrze przez amatorów muzyki wielki kon-cert wokalny i instrumentalny na rzecz ubogich znajdujących się w wsparciu od Wileńskiego Tow. Dobro-czynności a szczególniej dla tych któ-rym tego roku wylew Wilii i Wilenki znaczną szkodę przyniósł. Układ koncertu był następujący:

Akt I 1. Uwertura z kompozycji Paliniego wykonana przez J. Wiel. i W. amatorów Rudolfa i Konstantego hrabiów Tyzenhauzów, Moniuszko

Pomarnackiego, Dobrzańskiego
Czandera, Białego, Krom-
skiego, Łowczyńskiego i Narkowicza.
2° Arya kompozycji Palianiego
z chórami egzekwowana przez niegoż
~~i przez Targuinio~~ 3. Duet kompozycji
Palianiego egzekwowany przez niegoż
i p. Targuinio. 4. Koncert na
fortepiano Damcka egzekwowany
przez JW. JPannę Angelikę Mirską
pisarzównę W. księstwa Litewskiego.
Akt II. 1° Kwartet z kompozycji JP.
Palianiego egzekwowany przez
amatorów, 2. Duet kompozycji
Gwilhelma z akompaniamentem
Palianiego śpiewany przez niego
i p. Targuinio. 3° Arya kompozy-
cji Palianiego z chórami i polo-
nezem śpiewana przez Targuinio

4. Koncert Viottego exekwowany na skrzypcach przez W. Hieronima Pomarnackiego kapitana wojsk polskich.

Kur. Lit. N 36 z 3 Maja 1816.

Bogusławski (Wilno teatr) już przyjechał grać ję-tanie sam N –

Otrzymaliśmy tu od Drukarni drukowane ogłoszenie następujące:

Nauczyciel muzyki w gimnazyum Astrachańskiem Pan Dobrowolski za pozwoleniem komitetu szkolnego Ces. Uniwersytetu Kazańskiego wydawać będzie w roku teraźniejszym w Astrachaniu „Dziennik muzyczny Azyatycki” w którym umieszczane będą różne śpiewy i tańce armeńskie, perskie i indyjskie, gorskie, kirgizkie,

czeczeńskie, georgiańskie, ta-
tarskie, kałmuckie, chiwińskie
bucharskie, czerkieskie, kabardyjskie
kozackie, nogajskie, kirgizińskie i
truchmeńskie; ułożone zaś będą na
fortepiano i na całą muzykę, w każ-
dym miesiącu wyjdzie jeden [illegible]
ko, którego Dominik [illegible] cena całej
roku cena w Astrachaniu rub. ass. 15
z posłaniem do innych miast 20 r.
Chcący prenumerować ten dziennik
zechcą się udać tu w Wilnie do
W. Buchholtzera Dyrektora szkół
gub. wileńskiej. Pomienieni Dyrekto-
rowie innych gubernii upraszani
są do przyjmowania prenumeraty.
Dod. do Kur. Lit. N. 42 z 27 Maja 1816.
Ostatnie w tej sztuce Dominika [illegible],
[illegible] przez Bagrationowskiego [illegible],

otwierając opera „Narzeczona carska" (natężenie nudów opery) potem prosto „Niedbałość śpiewaków i śpiewaczek brzdąkań nieregularności orkiestry niechlujnego otwierania... co to głowa zawodzą dostrajaniem wyśpiewaniem jakiejkolwiek na teatrze tzw. opery. Mimo to jednak przy otwarciu i gorliwości została opera ta z zasady dostrojona się przedstawiona być... natychmiast nudów grzmią artystów a wrzasnęła mnie się „Gawędziarz" p. Skibiński wymownie p. Danowiczowi (Gawędkowi Warszawskiemu) dał to odczuć w całej Polsce artysta.

Rogowski dobrze grał młodego mężczyznę. Skrzypiński był wyższym

n. d. aktora grającego tę rolę w War-
szawie (Kwaśniewskiego) Panna
Hrehorowiczówna [illegible] [illegible]
grająca Emilię godnie współ-
zawodniczącą z panią Kurpińską
Emilią Warszawską i widać
że obie jednego a uczęszczanego
miały mistrza.
Nb. [illegible] że Bogusławski
przyjechał gościnnie a nie [illegible]
[illegible] [illegible] który w tym
czasie dał przy Oszmianie.
Także jest 27 maja dał Bogusławski
z [illegible] z artystami wileńskiemi
przedstawienie na [illegible].
Kur. lit. N 47 z 10 Czerwca 1816.
Hrehorowicz (grab. gasta). [illegible]
[illegible] ks. [illegible] [illegible]
6. referendarza litewskiego r. 12

tm. odbyło się uroczyste nabożeństwo
żałobne na którem śpiewaną była msza
żałobna przez J. [illegible] gimnazystę
a dyrygowana przez Piotrowskiego
artystę z dawaniem lekcyi muzyki
się ~~[illegible]~~ trudniącego.

Kur. Lit. N 56 z 18 Lipca 1816.

Z Mińska nadesłano.

Z powodu przybycia oczekiwanego
Naczelnika Kaz. Sulistrowskiego
na gub. gubernatora Mińskiego
był [illegible] te [illegible] [illegible]
[illegible] a między innymi Artyści
Dramatyczni dali bezpłatnie [illegible]
przedstawienie [illegible] przez [illegible]
Imperatora".

Dod. do Kurjer Lit. N 65 z 12 Sierp. 1816

Teatr w Wilnie [illegible] się przy końcu
[illegible] powszechnie [illegible]

sprowadzonej przez gubernatora
Rymskiego Korsakowa. Oraz połączony
prezydentów obwodów powiatowych
[illegible] projektu reformy po
przedłożeniem [illegible]
my a [illegible] [illegible] tegoż
obwodu powiatowego [illegible] [illegible],
tow. Ogińskiego, ks. Adama Ty-
zenhauza, ks. Chreptowicza
ks. Ferdynanda Platera, profesora
Franka i Józefa Frankiego.
[illegible] będzie [illegible] Wilna.
Kurjer lit. 73 z 18 marca 1816.
<u>Holland</u> [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] przez [illegible]
uniwersytetu [illegible]
nie [illegible] wybrany jest na członka
honorowego i czynnego <u>Tow. Warszaw-
skiego Przyjaciół Nauk</u> [illegible].

najj narodowej.

Kur. Lit. N 74 z 18 Września 1816

Dnia 11 Września według nowego Ka-
lendarza obchodzono rocznicę całą
Polskę mogącej odprawionej na Dziedziń-
cu pałacu Zamkowego [illegible] przez
biskupa Gołaszewskiego w obecności
Wielkiego Księcia Konstantego i licznych
dostojników śpiewano przy odgło-
sie muzyki wojskowej pieśń
Boże coś Polskę napisaną w dnia-
ch pieśni angielskiej God save
the king przez Alojzego Felińskie-
go do której kapitan Kaszewski
z pośród 4 piosnek muzykę ułożył.
Dobrano z pomiędzy wojskowych
głosy śpiewające tę pieśń co niedziela
podczas uroczystej wojskowej parady
z kościoła XX Karmelitów bosych

a reszta wojska śpiewa chórem Boże
Do starej Warszawy:

Pieśń.

Boże coś Polskę i t.d.

Chór: { Przed Twe ołtarze zanosim błagania
{ Naszego króla zachowaj nam Panie

Tyś coś ją potem etc.
Przed Twe ołtarze etc. Chór.

Tyś coś natomiast nowemi ją cudy
Wskrzesił sławną z klęsk wojennych w bojach
Połączył z sobą dwa bratnie ludy
Pod jedno berło Anioła pokoju
Przed Twe ołtarze.

Wróć nowej Polsce świetność starą
żytnią
Uszczęśliw niech pod nim szczęśliwa żyje ziemia
Niech zespojone dwa narody bratnie
Błogosławią jego panowania
Przed Twe ołtarze etc.

Kur. Lit. N 75 z 16 Września 1816.

Z Grodna. Z powodu przybycia nowomianowanego obywatelskiego [illegible] [illegible] stanu Niemcewicza była wielka uroczystość. Wieczorem w teatrze [illegible] po odegranej sztuce przez artystów dramatycznych śpiewano kantatę ułożoną przez Pana Milewskiego w następującej treści:

Witaj zacny gościu nasz...
~~Witaj~~ Targowicko [illegible]

Kurjer Litewski. Wilno 1817.

Kur. Lit. N 9 z 20 Stycznia 1817.

Na nabożeństwie za ś. p. Tomasza Wawrzeckiego wojewody i Ministra Sprawiedl. Król. polskiego odprawiono requiem na chórze orkiestra teatralna pod dyrekcją

Nejmciowskiego przełożona z wielą amatorami wystawił a udziałem kompozycji Pana Kozłowskiego.

K. Lit. N 26 z 30 Marca 1817.

Z Lublina. Dnia 19 bm. w dzień imienin namiestnika Tow. przyjaciół muzyki utworzonego tu w 1816 na wzór Tow. Warsz. muzyki grano mszę wielką w farnym kościele, po mszy Te Deum. 23 bm tenże Towarzystwo dało akademię muzyczną na wsparcie biednej ludzkości w której popisywali się amatorowie a między nimi pan Mayener grał na fortepianie koncert a p. Fleming na skrzypcach [illegible] Kastlera i Polnera z dodatkami Elsnera. 25 tegoż Tow. z osobami zaproszonemi uczciło pamiątkę zgonu Ks. Józefa Poniatowskiego.

Kur. Lit. № 27 z 5 Kwietnia 1817.

Wilno. W Wielki Piątek 23 Marca wydano w kol. Uniwersytetu akademickiem i archiprezbyterialnym Ś. Jana przez amatorów i artystów w liczbie 120 osób Haydna „Siedm słów” /: [illegible] raz miasto nasze je słyszy :/ Przyprowadzano amatorów a mianowicie dam do śpiewania powierzono było p. Pani Neymanowskiej z grającą zaś muzyką całej orkiestry pod dyrekcją p. Neymanowskiego dyrektora kol. orkiestry.

Kur. Lit. № 28 z 6 Kwietnia 1817.

Mińsk 12 Marca z powodu rocznicy wstąpienia na tron Cesarza Aleksandra I obchodzono... Wieczór był koncert wokalny i instrumentalny, narzędzi muzycznych, potem przedstawienie teatralne do obchodu stosowne.